

Niemcy zakupiły autobusy na wodór, do których nie mają paliwa

W niemieckim regionie Uckermark-Barnim miał powstać pionierski program "Regionów Wodorowych". W jego ramach zakupiono między innymi sześć autobusów miejskich napędzanych tym paliwem, które od roku stoją na zajezdni nieużywane.

Aleksandra Fedorska

15 stycznia 2025, 10:06



Autobus wodorowy. Fot. Michał Perzyński / Biznes Alert

W dniu 24 stycznia w Eberswalde odbędzie się spotkanie sieci różnych podmiotów z regionu wodorowego Uckermark-Barnim, instytucji badawczych, producentów, użytkowników i multiplikatorów, które zdecyduje, w jakim kierunku region będzie się rozwijał **w obliczu szeregu problemów prawnych, technologicznych i finansowych związanych z produkcją i dystrybucją wodoru.**

Jörg Steinbach ówczesny minister gospodarki w Brandenburgii w 2022 r. inaugurował region Uckermark-Barnim do pionierskiego programu "Regionów Wodorowych". **Już od 2011 r. miejscowa firma Enertrag eksploatuje badawczo elektrownię hybrydową**, w której z energii wiatrowej produkowany jest zielony wodór, który może być wykorzystywany m.in. do wytwarzania ciepła, a także do tankowania autobusów czy w przemyśle. W pierwotnym założeniu myślano, że wodór ten da się produkować na większą skalę i korzystać z niego np. w transporcie miejskim.

Kosztowny wodór

– Zarówno procesy zatwierdzania, jak i problemy techniczne stanowiły i nadal stanowią poważne wyzwanie dla regionu. **Ogromne koszty zakupu stanowią również przeszkodę dla regionalnych firm w szybkim przestawieniu się na wodór** – podaje lokalna gazeta "Nordkurier".

Jak podaje publiczna stacja telewizyjno-radiowa RBB24 **obecnie sześć autobusów wodorowych już od roku stoi nieużywanych w zajezdni**. Cena zakupu wynosi 650 tys. euro za sztukę. Razem ze stacją tankowania wodorem koszty wynoszą według firmy około pięciu milionów euro.

RBB24 / "Nordkurier" / Aleksandra Fedorska